

Ewangelia Mateusza

Rozdział 6

1. Trzymajcie do istoty aby tę zebraną regułę cywilizacji waszą nie czynić w doistotnym przedzie wiadomych ludzi istotnie do tego które umożliwia dać się oglądać badawczo im; jeżeli zaś nie w każdym razie, zapłatę najemnika nie macie u-przy wiadomym ojcu waszym, tym w niebiosach. 2. Gdy ewentualnie więc ewentualnie czynisz litościwy datek, żeby nie zatrąbiłbyś trąbą sygnałową w doistotnym przedzie ciebie tak jak to właśnie ci wiadomi grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś czynią w miejscach zbierania razem i w szlakach ciągu, żeby w jakiś sposób zostaliby wstawieni pod przewodnictwem wiadomych ludzi; istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. 3. W czasie ciebie zaś czyniącego litościwy datek, nie niech rozeźni błędnie lewa twoja co czyni prawa twoja, 4. żeby w jakiś sposób byłby jakościowo twój litościwy datek w tym ukrytym, i ten wiadomy ojciec twój, ten patrzący w ten ukryty, odda tobie. 5. I gdyby modliliście się, nie będziecie tak jak ci grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś, że lubią w miejscach zbierania razem i w kątach wąskich szerokich przestrzeni od przeszłości stojąc aktualnie modlić się żeby w jakiś sposób zostaliby objawieni wiadomym ludziom; istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. 6. Ty zaś gdy ewentualnie ewentualnie modlisz się, wejdź do magazynu z którego się gospodaruje twego i zamknąwszy na klucz drzwi twoje pomódl się ojcu twemu, temu w tym ukrytym; i ten ojciec twój, ten patrzący w ten ukryty, odda tobie. 7. Modląc się zaś żeby nie wymówilibyście wiele razy to samo tak jak to właśnie narodowcy; wyobrażają sobie bowiem, że w wielomówności swojej wsłuchani będą. 8. Żeby nie więc zostalibyście upodobnieni im; od przeszłości wie bowiem ojciec wasz których potrzebę teraz macie naprzód tego które czyni was skłonny poprosić go. 9. W ten właśnie sposób więc módlcie się wy: Ojciec nasz, ten w wiadomych niebiosach, niech zostanie uświęcone wiadome imię twoje, 10. niech przyjdzie wiadoma królewska władza twoja, niech stanie się wiadoma wola twoja tak jak wewnątrz w niewiadomym niebie i na niewiadomej ziemi. 11. Ten wiadomy chleb nasz, ten należący do dnia następnie nadchodzącego, daj nam dzisiaj. 12. I puść od siebie nam długi nasze tak jak i my puściliśmy od siebie dłużnikom naszym. 13. I żeby nie wniósłbyś nas do próbowania, ale wyciągnij nas od wiadomego złośliwego. 14. Jeżeliby bowiem puścilibyście od siebie wiadomym ludziom upadki obok ich, puści od siebie i wam wiadomy ojciec wasz, ten niebiański; 15. jeżeliby zaś nie puścilibyście od siebie wiadomym ludziom, ani wiadomy ojciec wasz nie puści od siebie upadki obok wasze. 16. Gdy ewentualnie zaś ewentualnie pościecie, nie stawajcie się tak jak ci grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś o ponurych wejrzeniach; czynią niejawnie bowiem doistotne oblicza swoje żeby w jakiś sposób zostaliby objawieni wiadomym ludziom jako poszczący. Istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. 17. Ty zaś poszcząc namaść sobie swoją głowę, i doistotne oblicze swoje umyj sobie, 18. żeby w jakiś sposób nie zostałbyś objawiony

wiadomym człowiekom jako poszczący, ale wiadomemu ojcu twojemu, temu w tym ukryciu; i ten ojciec twój, ten poglądający w tym ukryciu, odda tobie. **19.** Nie przechowujcie sobie skarbce na tej ziemi, tam gdzie mól i trawienie czyni niejawnie i tam gdzie kradzieżcy na wskroś przekopują i kradną; **20.** przechowujcie zaś sobie skarbce w nieokreślonym niebie, tam gdzie zarówno nie mól jak i nie trawienie czyni niejawnie, i tam gdzie kradzieżcy nie przekopują na wskroś ani nie kradną. **21.** Tam gdzie bowiem jest skarbiec twój, tam będzie i serce twoje. **22.** Kaganek organizmu cielesnego jakościowo jest wiadome oko. Jeżeli ewentualnie więc ewentualnie jest to oko twoje niezłożone, cały organizm cielesny twój świecący jakościowo będzie; **23.** jeżeli ewentualnie zaś to oko twoje złośliwe wskutek zaprawienia ewentualnie jest, cały organizm cielesny twój ciemny jakościowo będzie. Jeżeli więc to światło, to w tobie, ciemność jakościowo jest, ta ciemność jak liczna? **24.** Żaden nie może dwom panom służyć jako niewolnik; albo bowiem tego jednego będzie nienawidził i tego odmiennego będzie miłował, albo należące do jednego będzie trzymał dla siebie naprzeciw i należące do tego odmiennego będzie pogardzał. Nie możecie jakiemuś bogu służyć jako niewolnicy i jakiejś mamonie. **25.** Przez to właśnie powiadam wam: nie okazujcie troski duszy waszej co żeby zjedlibyście ani cielesnemu organizmowi waszemu co żeby wdziałibyście sobie. Czyż nie dusza coś liczniejsza jest od żywności i cielesny organizm od wdziana? **26.** Wejrzyjcie do tych wiadomych latających istot tego nieba że nie sieją ani żną ani zbierają do razem do składnic, i ten wiadomy ojciec wasz, ten niebiański, żywi one. Czyż nie wy w większym stopniu na wskroś przez wszystko przynosząc, dobrą część rozróżniacie od nich? **27.** Kto zaś z was troszcząc się może dołożyć do istoty aktywnie na wzrost odpowiadający wiekowi swój łokieć jeden? **28.** I około wdziana po co troszczycie się? Zbadajcie naukowo od góry aż na dół lilie pola, jakże pomnażają wzrost? Nie odbierają ciągów trudu ani nie przędą; **29.** powiadam zaś wam, że ani Solomon we wszystkiej sławie swojej nie obrzucił się wkoło odzieniem tak jak jedna z tych właśnie. **30.** Jeżeli zaś tę karmną trawę pola dzisiaj będącą i jutro do glinianego pieca chlebowego rzucaną ten wiadomy bóg w ten właśnie sposób z dwu stron ubiera, czyż nie wielolicznym bardziej was, o niewiele wtwierdzeni do rzeczywistości? **31.** Żeby nie więc zatroszczylibyście się powiadając: Co zjedlibyśmy?, albo: Co wypilibyśmy?, albo: Co dla odziania obrzucilibyśmy sobie wkoło? **32.** Wszystkie bowiem te właśnie rzeczy te wiadome narody z natury wzajemnie razem żyjące szukają na dodatek; wie od przeszłości bowiem ojciec wasz, ten niebiański, że potrzebujecie tych właśnie wszystkich razem. **33.** Szukajcie zaś wpierv wiadomą królewską władzę i wiadomą zebraną regułę cywilizacji jego, i te właśnie wszystkie jako jedno będzie dołożone do istoty wam. **34.** Żeby nie więc zatroszczylibyście się do sfery tego dnia jutro, ten bowiem dzień jutro będzie miał troskę należącą do niego (samego); wystarczające określone dniowi określona złość należąca do niego.